

GŁOS NARODU

NR. 66. — ROK XXXV.		REDAKCJA, ADMINISTRACJA I DRUKARNIA: KRAKÓW, ULICA SW. KRZYŻA L. 11.			
W T O R E K		KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.			
6. MARCA 1928.		TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.			
Przedpłata wynosi:		W Krakowie:		Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie		z odnośzeniem	bez odnośzenia		
		5.00 zł.	4.50 zł.	5.00 zł.	4.50 zł.

Wyniki wyborów w Krakowie.

Obw. 1. Nr. 1 — 530, 2 — 199, 17 — 180, 24 — 39, 25 — 232. Obw. 2. Nr. 1 — 571, 2 — 214, 17 — 87, 24 — 60, 25 — 274. Obwód (św. Krzyża, Mikołajska i i.) Nr. 1 479, 2 — 241, 17 — 121, 24 — 50, 25 — 372. Obwód 4-ty (Jagiellońska i inne). Na listę nr. 1 — głosów 556, nr. 2 — 239, nr. 4 — 4, nr. 5 — 2, nr. 17 — 89, nr. 24 — 37, nr. 25 — 212, nr. 36 — 3. Obwód 5-ty (ul. Grodzka i in.). Nr. 1 — 429, nr. 2 — 210, nr. 17 — 430, nr. 24 — 16, nr. 25 — 205. Obwód 6 (Dominikańska, Franciszkańska i inne) Nr. 1 — 391, 2 — 121, 17 — 151, 24 — 27, 25 — 324. Obwód 7-my (ul. Zwierzyniecka i in.). Nr. 1 — 544, nr. 2 — 269, nr. 17 — 160, nr. 24 — 32, nr. 25 — 145. Obwód 8-my (ul. Straszewskiego, Podzamcze i in.). Nr. 1 — 505, nr. 2 — 213, nr. 17 — 193, nr. 24 — 47, nr. 25 — 158. Obwód 9 (Aleja Krasińskiego) Nr. 1 — 560, 2 — 182, 17 — 64, 24 — 56, 25 — 284. Obwód 10 (Garncarska, Loretańska i in.): Nr. 1 — 779, 2 — 237, 17 — 119, 24 — 110, 25 — 351. Obw. 11. Nr. 1 — 690, 2 — 238, 17 — 116, 24 — 72, 25 — 376. Obw. 12. Nr. 1 — 628, 2 — 355, 17 — 95, 24 — 40, 25 — 204. Obw. 13. Nr. 1 — 605, 2 — 260, 17 — 154, 24 — 67, 25 — 221. Obw. 14. Nr. 1 — 667, 2 — 218, 17 — 101, 24 — 70, 25 — 297. Obw. 15. Nr. 1 — 589, 2 — 264, 17 — 147, 24 — 68, 25 — 294. Obw. 16. Nr. 1 — 702, 2 — 261, 17 — 106, 24 — 43, 25 — 243. Obwód 17-ty (ul. Długa). Nr. 1 — 566, nr. 2 — 267, nr. 17 — 175, nr. 24 — 28, nr. 25 — 249. Obw. 18 (Szlak i in.). Nr. 1 — 622, 2 — 265, 17 — 106, 24 — 61, 25 — 229. Obw. 19. Nr. 1 — 524, 2 — 201, 17 — 99, 24 — 67, 25 — 495. Obw. 20. Nr. 1 — 579, 2 — 276, 17 — 144, 24 — 47, 25 — 266. Obw. 21-szy (ul. Starowiślna, Potockiego i in.). Nr. 1 — 499, nr. 2 — 206, nr. 24 — 54, nr. 25 — 274. Obwód 22-gi (żydowski). Na listę nr. 1 — 643, nr. 2 — 220, nr. 17 — 533, nr. 24 — 66, nr. 25 — 200. Obwód 23. Nr. 25 — 471, 2 — 156, 1 — 377, 24 — 24, 36 — 7, 17 — 35. Uprawnionych do głosowania 1507, głosujących 1073. Obwód 24-ty (ul. Blich, św. Łazarza i in.).	Nr. 1 — 545, nr. 2 — 302, nr. 17 — 226, nr. 24 — 36, nr. 25 — 228. Obwód 25. Nr. 1 — 546, 2 — 414, 4 — 2, 5 — 4, 17 — 163, 24 — 48, 25 — 166, 33 — 2, 36 — 10. Uprawnionych do głosowania 1891, głosujących 1363, zakwestjonowano 9 głosów. Obwód 26-ty (ul. Pawia, Lubiec i in.). Nr. 1 — 548, nr. 2 — 379, nr. 17 — 162, nr. 24 — 66, nr. 25 — 180. Wytory w obwodzie 27-ym (ul. Bosacka, Mogińska) dały wyniki: Lista nr. 1 — głosów 511, nr. 2 — głosów 392, nr. 17 — głosów 134, nr. 24 — głosów 75, nr. 25 — głosów 106, nr. 36 — głosów 19. Obw. 28. Nr. 1 — 173, 2 — 145, 17 — 626, 24 — 12, 25 — 246, 33 — 77. Obw. 29 (Zielona). Nr. 1 — 310, 2 — 158, 17 — 574, 24 — 19, 25 — 160. Obwód 30 (Dietłowska, Jasna) Nr. 1 — 121, 2 — 139, 17 — 835, 24 — 10, 25 — 46, 33 — 164. Obw. 31. Nr. 1 — 102, 2 — 282, 17 — 470, 24 — 14, 25 — 211, 33 — 113. Obw. 32. Nr. 1 — 84, 2 — 101, 17 — 857, 25 — 34. Obwód 33-ci (ul. Wolnica, Gazowa i in.). Nr. 1 — 132, nr. 2 — 183, nr. 17 — 761, nr. 24 — 12, nr. 25 — 56, nr. 33 — 163. Obw. 34. Nr. 1 — 83, 2 — 158, 4 — 64, 17 — 613, 24 — 6, 25 — 178, 33 — 149. Obw. 35. Nr. 1 — 132, 2 — 180, 4 — 105, 17 — 509, 24 — 1, 25 — 14, 33 — 118. Obw. 36. Nr. 1 — 123, 2 — 829, 24 — 10, 25 — 35, 33 — 96. Obw. 37. Nr. 1 — 103, 2 — 129, 3 — 27, 17 — 894, 24 — 4, 25 — 72. Obw. 38. Nr. 1 — 68, 2 — 108, 4 — 108, 17 — 504, 24 — 1, 25 — 25, 33 — 189. Obw. 39. Nr. 1 — 76, 2 — 91, 4 — 61, 17 — 788, 24 — 2, 25 — 17, 33 — 170. Obwód 40. Nr. 1 — 61, 2 — 100, 17 — 827, 25 — 17, 33 — 155. Obwód 41. Nr. 1 — 122, 2 — 94, 17 — 697, 24 — 2, 25 — 46, 33 — 254. Obw. 42. Nr. 1 — 35, 2 — 90, 3 — 170, 17 — 552, 25 — 12, 33 — 154, 36 — 41. Obw. 43. Nr. 1 — 253, 2 — 930, 17 — 93, 24 — 25, 25 — 65. Obw. 44 (Zakrzówek). Nr. 1 — 313, 2 — 613, 17 — 46, 24 — 1, 25 — 116. Obwód 45 (Dębniki). Nr. 1 — 570, 2 — 379, 17 — 60, 24 — 48, 25 — 203. Obw. 46. Nr. 1 — 525, 2 — 402, 17 — 112, 24 — 42, 25 — 122. Obw. 47. Nr. 1 — 600, 2 — 486, 17 — 56, 24 — 36, 25 — 181. Obw. 48. Nr. 1 — 483, 2 — 531, 17 —	179, 24 — 28, 25 — 121. Obw. 49. Nr. 1 274, 2 — 464, 17 — 31, 24 — 12, 25 — 66. Obwód 50-ty. (ul. Królowej Jadwigi, Półwie Zwierz. i in.). Na listę nr. 1 — 288, nr. 2 — 405, nr. 17 — 9, nr. 24 — 26, nr. 25 — 9. Obwód 51 (Czarna Wieś) Nr. 1 — 408, 2 683, 17 — 36, 24 — 33, 25 — 105. Obwód 52 (Nowa Wieś) Nr. 1 — 408, 2 — 488, 17 — 33, 24 — 47, 25 — 160. Obw. 53. Nr. 1 — 572, 2 — 495, 17 — 106, 24 — 21, 25 — 176. Obwód 54 (Łobzów). Nr. 1 — 263, 2 — 384, 17 — 18, 24 — 43, 25 — 100. Obw. 55. Nr. 1 — 528, 2 — 620, 17 — 67, 24 — 43, 25 — 140. Obwód 56. Nr. 1 — 648, 2 — 671, 17 — 89, 24 — 32, 25 — 196. Obw. 57. Nr. 1 — 460, 2 — 712, 17 — 52, 24 — 27, 25 — 92. Obw. 58 (Miodowa). Nr. 1 — 385, 2 — 691, 17 — 32, 24 — 17, 25 — 73. Obw. 59. Nr. 1 — 354, 2 — 695, 17 — 69, 24 — 19, 25 — 115. Obw. 60. Nr. 1 — 276, 2 — 632, 17 — 13, 25 — 35, 36 — 37. Obw. 61. Nr. 1 — 421, 2 — 539, 17 — 20, 24 — 9, 25 — 59, 36 — 201. Obw. 62. Nr. 1 — 242, 2 — 655, 17 — 188.	24 — 22, 25 — 92, 36 — 44. Obwód 63. Nr. 1 — 211, 2 — 436, 17 — 385, 24 — 23, 25 — 172. Obw. 64. Nr. 1 — 364, 2 — 320, 17 — 451, 24 — 10, 25 — 81. Obwód 65. Nr. 1 — 233, 2 — 203, 17 — 616, 24 — 8, 25 — 67, 33 — 124. Obwód 66. Nr. 1 — 301, 2 — 387, 17 — 329, 24 — 30, 25 — 66. Obwód 67. Nr. 1 — 357, 2 — 446, 17 — 150, 24 — 43, 25 — 81. Obwód 68. Nr. 1 — 254, 2 — 306, 17 — 491, 24 — 51, 25 — 65. Obwód 69. Nr. 1 — 340, 2 — 318, 17: 319, 24 — 43, 25 — 101, 33 — 75. Obwód 70. Nr. 1 — 384, 2 — 829, 17 — 92, 24 — 38, 25 — 61. Dla orientacji naszych Czytelników podajemy charakter partyjny najważniejszych list: Nr. 1 — Be-Be (rządowa), Nr. 2 — P. P. S., Nr. 3 — Wyzwolenie Nr. 4 — Bund, Nr. 7 — N. P. R., Nr. 10 — Stapińczycy, Nr. 13 — Komuniści, Nr. 17 — Sjonisci, Nr. 18 — Blok Mniejszości Narodowych, Nr. 24 — Zw. Lud. Narodowy (Kat. narod.), Nr. 25 — Polski Blok Katolicki (Ch. D. i Piast), Nr. 33 — Aguda, 36 w Krakowie — Czumowcy, Nr. 30 — Unja.
-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Ogólny wynik wyborów w Krakowie.

Sanacja 2 mandaty, P. P. S. 1 manda-, żydzi 1 mandat, Ch. D. bez mandatu.

Nr. 1 — 28.174 gł.,
Nr. 2 — 23.933 gł.,
Nr. 17 — 17.880 gł.,
Nr. 25 — 11.643 gł.

Znany dotychczas częściowe wyniki wyborów w miastach, przede wszystkim Krakowa, Warszawy. W Krakowie sukces listy Nr. 1 jest bardzo wielki. głosowali na nią masowo wyborcy bezpartyjni, głównie urzędnicy. Chrześcijańska Demokracja otrzymała głosy tylko swoich zwolenników partyjnych. Można powiedzieć, że zwyciężyła w Krakowie i innych miastach potężna maszyna propagandystyczna, zorganizowana na sposób amerykański i rządząca wprost nie prawdopodobnymi środkami.

W Warszawie, Łodzi i nawet w Poznaniu obok sukcesu jedynki, jakiego się zapewne nawet twórcy Be-Be nie spodziewali, niepodzie-

wane zwycięstwo odnieśli komuniści, którzy wzięli zupełnie górę nad socjalistami. Powodzenie komunistów jest jeszcze bardziej zdumiewające niż sukces listy rządowej. Okazuje się słuszność naszych spostrzeżeń, że walka ze stronnictwami umiarkowanymi wzmacnia komunizm.

Wybory w Krakowie wykazują kilka znamienitych momentów. Oto żydzi wcale się — jak przewidywano — nie rozbili, ale głosowali lawą na 17-tkę z drem Thonem na czele, lista Agudy Nr. 33 była wystawiona tylko dla pozorów. Pewna ilość głosów żydowskich na Stradomiu i Kazimierzu padła na jedynkę. Stosunkowo znaczna ilość głosów chrześcijańskich, oddanych na 17-tkę w obwodach, w których żydzi tworzą znikomą ilość wyborców, świadczy, że służące chrześcijańskie u żydów głosowały z żydami. Stwierdzano ten fakt także w Komisjach.

Wyniki wyborów w Polsce.

Sukces jedynki w miastach. — Ogromne zwycięstwo komunistów nad socjalistami w Warszawie i Łodzi.

Warszawa. (Tel. wł.). Godz. 9 wieczorem. Wybory minęły w Warszawie na ogół spokojnie. W kraju również spokój. Koła oficjalne zapytywane przez naszego korespondenta o godzinie 8 wiecz. w sprawie przebiegu wyborów oświadczyły, że nie otrzymały jakichkolwiek doniesień o zająciach. Po Warszawie chodziły pogłoski, że w niektórych dzielnicach żydowskich doszło do ekscesów między żydami zwolennikami róż-

nych list. Frekwencja duża. Miasto podzielono na wiele nowych obwodów, co przyczyniło się do sprawności głosowania. Napięcie publiczności było silne, zwłaszcza rano, popołudniu słabsze.

Z całej Polski donoszą o zmiennej frekwencji w głosowaniu. W Bydgoszczy do godziny 15 głosowało 50 procent uprawnionych do głosowania. Na Pomorzu udział Niemców w głosowaniu był znaczny,

TYLKO DROBNE INCYDENTY.

Warszawa. (Tel. wł.). Godz. 11. W czasie wyborów zaszły na terenie Polski jedynie drobne incydenty.

W Grudziądzu miało miejsce kilka zajęć z kolporterami odezw list konkurencyjnych. W Toruniu zaszły drobne incydenty między agitatorami konkurencyjnych list.

W Terzowie powstały małe nieporozumienia na tle numerów z kropkami, wskutek czego starostwo zmuszone było interwenjować.

WARSZAWA.

Warszawa. (Tel. wł.). Godz. 11: Dotychczas obliczono głosy złożone w 2 obwodach w stolicy na ogólną ilość 360.

I tak w obwodzie 241 otrzymała głosów lista Nr. 1 — 184, Nr. 2 — 36, Nr. 4 — 42, Nr. 5 — 6, Nr. 7 — 2, Nr. 13 — 75, Nr. 18 357, Nr. 24 — 162, Nr. 33 — 200.

W obwodzie 165 lista Nr. 1 — 251, Nr. 2 34, Nr. 4 — 64, Nr. 5 — 6, Nr. 13 — 84, Nr. 19 325, Nr. 24 — 161, Nr. 33 — 223.

Oba te obwody leżą w dzielnicy żydowskiej.

Do godz. 12 w nocy wynik obliczenia głosów w Warszawie przedstawia się następująco: Nr. 1 — 6.748 głosów, 2 — 1.812, 4 — 2.234, 13 — 4.808, 18 — 4.505, 24 — 2.922, 33 — 2.908, 37 — 9, 40 — 27.

O godz. 12 w nocy w Warszawie znane były wyniki z 23 okręgów wyborczych. Nr. 1 — otrzymała — 6.748 głosów, nr. 2 — 1.812, nr. 4 — 2.234, nr. 5 — 447, nr. 13 — 4.808, nr. 18 — 4.506, nr. 24 — 2.922, nr. 33 — 2.908.

Głosowanie w 44 obwodach daje wynik następujący: Głosujących 46.000. Na Nr. 1 — padły 12.439 gł., na 2 — 3.500, na 4 (Bund) — 3.376, 13 — 7.809, 18 (żydzi) 7.508, 24 — 5.723, 33 (aguda) — 4.851.

Warszawa. Wyniki z 59 obwodów: Nr. 1 — 27.394, 2 — 7.612, 4 — 5.702, 13 — 14.738, 18 — 13.820, 24 — 14.371, 33: 8.788.

Provizoryczne obliczenie z 200 obwodów: Lista Nr. 1 otrzymała 89.000, 24 — 51.000, 13 — 37.000, 18 — 25.000, 2 — 22.000, 33 — 14.000.

Warszawa. Wyniki z 234 obwodów: Nr. 1 105.034, 2 — 27.175, 4 — 14.690, 13 — 46.984, 18 — 32.896, 24 — 58.089, 33 — 19.962.

Przypuszczalnie mandaty uzyskają: sanacja 5 mandatów, 24 — 3—4 mandaty, 2 — 1 mandat, 13 — 2—3 mandaty, 18 — 1—2, mandaty, 33 — 1 lub bez.

OSTATNIE WYNIKI Z WARSZAWY.

Warszawa. Z 275 obwodów zyskała lista Nr. 1 — 126.901, 2 — 31.500, 4 — 13.600, 13 — 48.500, 18 — 31.512, 24 — 72.022, 33 — 16.434.

JAK GŁOSOWAŁ P. BARTEL?

Warszawa. (Tel. wł.) Punktualnie o godzinie 12-tej w południe p. wicepremier Bartel przybył do lokalu wyborczego, mieszczącego się przy ul. Królewskiej, w towarzystwie sekretarza swego por. Zaćwilichowskiego, celem spełnienia obowiązku obywatelskiego. Przed lokalem wyborczym powitał go komisarz wyborczy na miasto Warszawę, komendant Policji m. stoł. Warszawy inspektor Czynnowski; wicepremier Bartel zamierzał głosować, jak wszyscy obywatele i stanął w kolejce, wówczas komisarz wyborczy zacytował odośną uchwałę okręgowego Komitetu wyborczego, w myśl której członkowie gabinetu głosują poza kolejką. Wobec tego wicepremier Bartel udał się do lokalu wyborczego do urny i złożył swój głos. Po głosowaniu wicepremier Bartel w rozmowie z przedstawicielami władz bezpieczeństwa stolicy interesował się przebiegiem wyborów oraz ich organizacją, oraz wyraził głębokie uznanie dla polskiej stołecznej za utrzymaniem spokoju w dniu wyborów.

PROWIZORYCZNE WYNIKI W ŁODZI.

Warszawa. (Tel. wł.) Godz. 11: Według wiadomości nadeszłych z Łodzi, wynik wyborów przedstawia się, jak następuje: największą ilość mandatów zdobędzie prawdopodobnie P. P. S., na drugim Be-Be, na trzecim komuniści, na czwartym P. B. K. Nr. 25.

Wyniki te są oczywiście prowizoryczne.

Łódź. (Tel. wł.) Listy idą w porządku następującym. Najsilniejsza 2, potem 1, 18, 13 i 25.

Łódź. W 60 obwodach wyniki: Nr. 1 — 12.754, 2 — 19.325, 4 — 3.911, 5 — 1320, 25 — 6.433, 33 — 7.616, 37 — 12.146, 38 — 193, 7 — 185, 18 — 11.952, 36 — 1.130.

Łódź (godz. 2.45): 1 — 20690, 2 — 32.887, 4 — 6.971, 5 — 2.212, 25 — 9.776, 33 — 13.245, 37 — 20.867, 38 — 315, 7 — 265, 18 — 19.533, 36 — 2079.

LWÓW.

Lwów. (Tel. wł.) Trzecia część obwodów dała wynik: Nr. 1 — 10.466 gł., Nr. 2 — 5.600, 13 — 1.153, 17 (sioniści) — 8.500, 24 — 6.409, 18 (Rusini) — 4.205.

Lwów. Wyniki z 29 obwodów: Nr. 1 — 7.452, 2 — 4.359, 4 — 557, 5 — 193, 13 — 1260, 17 — 6.647, 18 — 2.948, 24: 4.124, 33 — 184.

Lwów. Godz. 2.40. 24.730 — (1 mandat) 17, 28.158 — (2 mandaty) 24 — 13.817 — (1 mandat), bez mandatów 2, 12.807 gł. 18, 10.392 gł.

CZEŚCIOWY WYNIK W POZNANIU.

Poznań. (Tel. wł.) Znany jest wynik z 30 obwodów miejskich na ogólną ich ilość 90. Na listę nr. 24 padło 11 tys. głosów, na sanację 6.000, na komunistów 2.900. — Z czterech mandatów w okręgu wiejskim poznańskim przypadną 2 mandaty liście 24, jeden sanacji (nr. 30), a czwarty zdecydować się między komunistami, a sanacją.

POZNAŃ. Wyniki z 22 obwodów na ogólną ilość 99 przedstawiają się następująco:

Nr. 2 — 894, 7 — 544, 11 — 126, 18 — 568, 21 — 4.200, 24 — 7.519, 25 — 363, 30 — 1.322, 37 — 2.439.

Poznań. Wyniki w dalszych 14 obwodach: Nr. 2 — 837, 7 — 354, 11 — 141, 18 —

413, 21 — 3.996, 24 — 5.467, 25 — 339, 30 — 958, 37 — 1.523.

Wynik wyborów w Poznaniu: 2 mandaty otrzymała lista Nr. 24, 2 mandaty — sanacja. (Z sanacji 1 mandat z listy nr. 21, drugi z NPR. Lewicy — pos. Ciszak). Inne stronnictwa jak np. „Unia” — przypadły.

WILNO.

WILNO. O godzinie 2.30 wyniki z 10 obwodów na ogólną liczbę 58. Uprawnionych do głosowania 15.500, głosowało 10.400. Nr. 1 — 3527, 2 — 1.606, 3 — 3, 18 — 1930, 20 — 226, 24 — 2.773, 34 — 544, 39 — 4. Unieważnionych 12 głosów.

Wilno. (PAT.) Okręg 63: W powiecie wileńsko-trockim frekwencja duża dochodziła do 75 proc. Współzawodniczyły listy Nr. 1 i 3. W gminach litewskich frekwencja słaba. Przeważał tam Nr. 1. — Okręg Nr. 64. Frekwencja 60 proc. Nr. 1 przeważa nad 18, pozatem Nr. 24. Świątiany: Listy Nr. 1, 2, 18, na równi, z pewną przewagą dla Nr. 1. Dla Nr. 20 i 46, zainteresowanie małe. W 20-tu obwodach litewskich powiatu święciańskiego przy ogólnej liczbie 51 obwodów. Frekwencja 20 do 30%.

Wilno. 52 obwodów na 58: Nr. 1 — 20.630, 2 — 7.723, 18 — 13.068, 24 — 13.429.

Wilno. Wyniki z 25 obwodów. Nr. 1 — 8.401 głosów, 2 — 4.416, 18 — 6.938, 24 — 5.197, 34 — 1.114, 37 — 1.416.

Wzrost głosów polskich na G. Śląsku.

Warszawa. (PAT.) Z Katowic donoszą, że głosowanie odbyło się spokojnie. W obozie polskim walka rozegrała się między zwolennikami 1-ki a zwolennikami Korfanteo. W stosunku do ostatnich wyborów komunalnych z roku 1927 głosy polskie wzrosły. Głosy niemieckie pomimo kolosalnej frekwencji spadły. W okręgu cieszyńskim wyraźna przewaga 1-ki.

Katowice. Wyniki z 9 obwodów: Nr. 1 — 2.880, 2 — 957, 11 — 9, 17 — 35, 18 — 3.914, 34 — 6, 36 — 603, 37 — 2.126. **Katowice.** Godz. 2.30 Wyniki z Katowic-miasta, brak 7 obwodów: sanacja 12.823, PPS. 4.562, Niemcy — 20.641, komuniści 1436, — Korfanty — 8.471.

Katowice powiat, godz. 1.30: Korfanty 30 procent głosów, sanacja 35 proc., Niemcy 35 procent.

Lubliniec powiat: Korfanty 31 proc., sanacja 20 proc., Niemcy 30 proc.

Pszczyna powiat: Korfanty 23.6 procent, sanacja 29 proc., Niemcy 21 proc.

Tarnowskie Góry powiat: Korfanty 24.1%, sanacja 35.5 proc., Niemcy 31 proc.

Świętochłowice powiat: Korfanty 20 proc., sanacja 21 proc., Niemcy 33 proc.

Rybnik powiat: Korfanty 34.5 proc., sanacja 28.4 proc., Niemcy 28.5 proc.

ŚLĄSK CIESZYŃSKI.

Skoczów. Wynik głosowania następujący: Nr. 38 (Korfanty) 680, Nr. 1 — 425, Nr. 2 — 226, Nr. 17 — 107, Nr. 18 — 389.

OKRĘG 42.

Prądnik Czerwony — Lista nr. 1 — 305, nr. 2 — 1079, nr. 24 — 6, nr. 25 — 92, nr. 17 — 61.

OKRĘG 43.

Jordanów — miasto. Ogółem głosowało 761. Na jedynkę padło 478 głosów, na 2 gł. 12, na 10 gł. 1, na 17 gł. 98, na 24 gł. 6, na 25 gł. 160, na 30 gł. 5. W Malejowej koło Jordanowa lista nr. 25 otrzymała 240 głosów. **Strakonka** pod Bielą. Uprawnionych 878, głosowało 784, czyli 90%. Otrzymali: Nr. 1 — 154, 2 — 441, 24 — 58, 25 — 112, 30 — 7.

Andrychów. W jednej komisji otrzymali 1 — 119 gł., 2 — 450, 24 — 50, 25 — 200, 30 — 200.

Andrychów. (Tel. wł.) W Andrychowie miejsce wynik głosowania następujący: Nr. 1 głosów 226, 2 — 779, 3 — 57, 17 — 234, 24 — 25, 25 — 487, 30 — 396, 39 — 45.

Krzeczów. Nr. 1 — 84, 3 — 24, 30 — 18, 38 — 3, nr. 25 — 238.

Naprawa. Nr. 1 — 41, 2 — 2, 3 — 36, 17 — 7, 25 — 507.

Rabka. Nr. 1 — 220, 2 — 1, 3 — 348, 10 — 1, 17 — 14, 24 — 12, 25 — 70, 30 — 28.

Chabówka. Nr. 1 — 206, 2 — 92, 3 — 45, 25 — 15, 30 — 5.

Malejowa. Nr. 1 — 141, 25 — 268, 24 — 2, 20 — 2.

Ślone. Nr. 1 — 29, 2 — 4, 3 — 199, 24 — 5, 25 — 73, 30 — 5.

Zaryte. Nr. 1 — 24, 2 — 51, 3 — 199, 24 — 2, 25 — 3, 30 — 3.

Maków. Nr. 1 — 627, 2 — 309, 3 — 402, 19 — 122, 25 — 35, 17 — 42.

Raba Wyżna. Nr. 1 — 70, 2 — 67, 3 — 335, 10 — 25, 24 — 9, 25 — 53, 30 — 106.

BIAŁA. (Okręg Nr. 43). W mieście Białej na ogólną liczbę 7 obwodów wyniki z dwóch obwodów są następujące: Nr. 1 — 527, Nr. 2 — 1083, Nr. 17 — 179, Nr. 24 — 51, Nr. 25 — 460, Nr. 30 — 338, Nr. 39 — 63.

Podwilk na Orawie. (Tel. wł.) W gminie Podwilk na Orawie, okr. Nowy Targ-Wadowice na 678 uprawnionych do głosów głosowały 362 osoby; z tego na listę nr. 25 padło głosów 271, na listę nr. 1 głosów 70, na nr. 2 głosy 8, na nr. 24 głos 1, na nr. 30 głosów 2, na nr. 37 głos 1, na nr. 38 głosów 4. Trzy głosy unieważniono.

Dąbrowa Górnicza. (Tel. wł.) Otrzymali komuniści — 5.000, sanacja 4.000, PPS. — 1.400, 24 — 1.500.

Będzin (bez Zawiercia): 13 — 51.436 gł., 1 — 35.238, 2 — 13.463, 24 — 8.685, 18 — 8.270 gł.

Lida. Okręg 62. Powiat Oszaniński: Głosujących 50%. Na Nr. 1 padło z tego 40 proc. Na Nr. 41 — 20 proc. Na Nr. 3 — 15 proc. Nr. 25 — 10 proc. Na Nr. 2 — 3 proc.

Lida. (Tel. wł.) 27 obwodów. Na listę unieważnioną padło 7.460 głosów, 1 — 2.623, 25 — 1.624.

Powiat Wilejski. Głosujących 62%. Kolejność list: Nr. 41, Nr. 1, Nr. 20, Nr. 3, Nr. 25, Nr. 18, Nr. 13.

W powiecie Motoleczno rywalizowały listy Nr. 1 i 41. Nastroj przychylny dla jedynki.

Nowogródek. (PAT.). Przebieg wyborów spokojny. Frekwencja 60 procent. Pierwsze miejsce zajęła lista Nr. 39. Drugie miejsce lista Nr. 1, trzecie miejsce Nr. 18 — Nr. 2 PPS.

POMORZE.

Tczew powiat z miastem (godz. 2.45) 2 — 3015, 7 — 3364, 11 — 340, 18 — 3304, 21 — 434, 24 — 4731, 25 — 790, 39 — 954, 36 — 73 głosów.

Lista Nr. 18 jest listą mniejszości narodowych, t. j. w tym wypadku Niemców.

Nieszawa. Dane z 9 obwodów. 90 procent

Ważne sprawy omawiane będą w Genewie.

Genewa. (PAT.) Szwajcarska Agencja Tel. podaje: Fakt, iż A. Chamberlainowi towarzyszy sir Ronald Lindsay były podsekretarz Stanu w Foreign Office, Briandowi F. Berthelot generalny sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Stressemannowi zaś von Schubert sekretarz stanu Urzędu spraw zagranicznych tłumaczony jest w genewskich kołach dyplomatycznych w tym sensie, że obok spraw Rady Ligi Narodów będą się odbywały w Genewie ważne rozmowy o problemach polityki europejskiej, i tak nastąpią krótkie wymiany poglądów na temat stosunków niemiecko-franc.

J. Em. Ks. Prymas Hlond o swej podróży do Rzymu.

Poznań. (PAT.) Dzisiejszy „Poseur Tageblatt” ogłasza wywiad swego redaktora z J. Em. księdzem kardynałem Prymasem Hlondem. Na pytanie czy celem podróży J. E. do Rzymu było także uregulowanie spraw dotyczących katolickiej narodowości niemieckiej w Polsce, J. Em. odmówił odpowiedzi. Oczywiście oświadczył ks. prymas toczyły się rozmowy o wszystkim co interesuje Stolicę Świętą. Poruszone było wiele tematów kościelnej i wewnętrznej natury, które to sprawy nie są jeszcze wyjaśnione, wobec czego nie może o nich mówić. Na zapytanie o wrażeniach z podróży przez Niemcy, ks. kardynał wyraził się, że był wszędzie przyjmowany uroczysto, zarówno przez władze kościelne, jak i państwowe i że z wyników tej podróży jest zupełnie zadowolony. Na zapytanie w sprawie opieki duszpasterskiej nad katolikami polskimi w Niemczech i ewentualnego wpływu podróży ks. kardynała do Niemiec na położenie niemieckich katolików w Polsce, ks. kardynał odmówił odpowiedzi ze względu na to, że zagadnienia te nie są jeszcze ostatecznie rozstrzygnięte.

USTAPIENIE SZEFA SZTABU WE WŁOSZACH.

Rzym. (PAT.). Szef sztabu generalnego gen. Ferrari ustąpił ze swego stanowiska. Wiadomość tę dzienniki podają bez komentarzy.

WYBORY WE FRANCJI 22 KWIETNIA.

Paryż. (PAT.). Rada ministrów ustaliła termin wyborów do ciał ustawodawczych na dzień 22 kwietnia.

NAPRĘŻENIE MIĘDZY ANGLJĄ A EGIPTEM.

Kairo. (PAT.) Sarwat-Pasza potwierdził oficjalnie wobec wysokiego komisarza angielskiego wiadomość o odrzuceniu przez rząd egipski propozycji angielskiej w sprawie traktatu angielsko-egipskiego. Jest prawdopodobnem że w łonie gabinetu egipskiego wybuchnie kryzys.

głosujących. 1 — 2577, 2 — 3566, 18 — 965, 25 — 1655, 33 — 195.

Grudziądz. Oddano na listę 2 — 5540, 7 — 397, 18 (Niemcy) — 2829, 24 — 304, 25 — 1142, 30 (Unia) — 2.650 gł.

Powiat Działdowo. Oddano na 7 — 3670, 18 — 2.793, 24 — 1396, 25 — 749, 30 — 737 głosów.

TORUŃ.

Wyniki z 23 obwodów: Nr. 2 — 2.484, 1 — 1.862, 17 — 1.700, 24 — 6.510, 25 — 200, 30 — 100.

UKRAJNCY NIE DOPUSZCZALI W ZAŁUCZU DO GŁOSOWANIA.

Stanisławów. (PAT.) W Zainczu powiatu śniatyńskiego wybory Rusini opanowali wejście do lokalu wyborczego, niedopuszczając do głosowania funkcjonariuszy kolejowych. Na skutek interwencji starosty dopuszczono do głosowania funkcjonariuszy kolejowych, następnie głosować miały kobiety, poczem mężczyźni. Starosta wzmacnił osłonę policyjną i uspokoił ludność zapewnieniem, że wszyscy wyborcy będą dopuszczeni do głosowania. Pozatem sytuacja spokojna.

Jak agituje Be-Be.

By pozyskać głosy katolickie Be Be w Kieleckiem rozrzuca następującą odezwę:

„Jeżeli chcesz, by śluby i rozwody dawał wójt w gminie, by zmarłych nie grzebano w świętej ziemi, a palono na ogniu, by dzieci Wasze nie uczyły się w szkole religij, to głosuj na Nr. 10, lub 3, albo na PPS., gdyż te partje starają się o takie prawa. A unikniesz tego niebezpieczeństwa — głosując na listę Bezpartyjnego Bloku Nr. 1”.

Ważne sprawy omawiane będą w Genewie.

Genewa. (PAT.) Szwajcarska Agencja Tel. podaje: Fakt, iż A. Chamberlainowi towarzyszy sir Ronald Lindsay były podsekretarz Stanu w Foreign Office, Briandowi F. Berthelot generalny sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Stressemannowi zaś von Schubert sekretarz stanu Urzędu spraw zagranicznych tłumaczony jest w genewskich kołach dyplomatycznych w tym sensie, że obok spraw Rady Ligi Narodów będą się odbywały w Genewie ważne rozmowy o problemach polityki europejskiej, i tak nastąpią krótkie wymiany poglądów na temat stosunków niemiecko-franc.

Wśród spraw, które interesują bezpośrednio Ligę Narodów należy uważać na najważniejszą sprawę inwestycji na Węgrzech sprawie transporu broni w St. Gotthard. W Genewie przypuszczają, że sir A. Chamberlain będzie mianowany referentem w tej sprawie na Radę Ligi Narodów, jednakże nie zapadła jeszcze żadna decyzja w tej mierze.

STAGNACJA W PRODUKCJI DEKRETÓW.

Warszawa. (Telef. wł.). Prace dekretowe rządu mają się ku końcowi. Pod obrady Rady Ministrów wejdą tylko projekty rozporządzeń najważniejszych, względnie te, które już zostały zgłoszone do Rady Ministrów. Inne projekty rozporządzeń, których opracowywanie jest w toku, będą zgłoszone do Sejmu w postaci projektów ustaw.

BARBARZYŃSTWO CHIŃSKIE.

Według wiadomości otrzymanych z Szanghaju banda nieregularnych wojsk chińskich prowadzona przez komunistów, spustoszyła i zrabowała miasto Li-Jang. Napastnicy dopuszczali się nad ludnością cichych gwałtów, torturując w wyuzdany sposób mieszkańców przed rozstrzelaniem. Komuniści zamknęli 300 zakonników buddyjskich w klasztorze, który podpalił. Wszyscy zakonnicy zginęli.

Zakład ualantervino-introlinatorski

MIECZYSŁAWA ROMANA

W KRAKOWIE, UL. ŚW. FILIPA 13.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie introligatorstwa wchodzące, oprawa książki skromnie i luksusowo, hurtownie i pojedynczo, po cenach przystępnych i w oznaczonym terminie

Przy zamawianiu pojedynczych egzemplarzy „Głosu Narodu”

należy równocześnie nadesłać

20 gr. za każdy numer dzien-

nika i opłatę pocztową 10 gr.

od egzemplarza.

FUNDUJMY

zbiorowe lub pojedyncze cegiełki na odnowienie wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie z przeznaczeniem na zakład wychowawczy. Po wpłaceniu kwoty 200 zł także dowolnymi ratami każdy fundator otrzyma stosowne potwierdzenie a nazwisko jego wyrzeźbione na marmurowej płycie w kościele na wieczną pamiątkę, nadto ogłoszone zostanie w dziennikach.

Zgłoszenia do Komitetu odnowienia wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie, ul. Dietla 30, lub przez Poczтовую Kasę Oszczędności na konto Komitetu Nr. 405.054.

Dalszą cegiełkę ufundował Personal Stacji kolejowej **Kraków — Płaszów.**

Co słyhać w Krakowie?

Ukaranie oszczerstwa „Kurjera Codz.”

KURJA METROPOLITALNA DEMENTUJE KŁAMSTWO W SPRAWIE KONFISKATY AFISZA POLSKIEGO BLOKU KATOL.

Wczoraj zaprzeczaliśmy wiadomości puszczanej przez warszawską prasę sanacyjną, jakoby Krakowska Kurja Metropolitalna miała zażądać konfiskaty afisza P. B. K. z powodu rzekomej obrazy uczuć religijnych. Zaprzeczaliśmy tej wiadomości kategorycznie. Mimo to „Ill. Kurjer Codzienny” wiadomość powyższą podał, choć redakcja tego pisma wydawanego późną nocą miała przedtem w ręku numer „Głosu Narodu” z naszym zaprzeczeniem. Za to nadużycie zostaje też należycie ukarana. Oto bowiem oświadczenie, nadesłane nam przez Krak. Kurję Metropolitalną:

„W niektórych dziennikach tutejszych ukazała się w numerze niedzielnym wiadomość, jakoby Kurja Arcybiskupia Krakowska zażądała od Województwa skonfiskowania afisza wyborczego z powodu niestosownego umieszczenia na nim obrazu Najświętszej Panny Marii. Ponieważ Kurja Arcybiskupia nie przedkładała władze żadnego afisza wyborczego, ani też sama Kurja nie interwenjowała w takiej sprawie, dlatego

niniejszem podaje się do wiadomości, że cała wiadomość jest zupełnie niezgodna z prawdą.

Z Książęco - Metropolitalnej Kurji

Kraków, 4 marca 1928 r.

Ks. Aleksander Obrubański, kanclerz. (—)

Wymysł o rzekomem żądaniu konfiskaty przez Konsystorz Krakowski podał „Kurjer Poranny” w następującej formie:

„Nie mniejsze i decydujące o całym nastroju wrażenie wywołał krótki Metropolity Ks. Biskupa Sapiehy, który zażądał od krakowskich władz administracyjnych konfiskaty wyborczego afisza „Polsko-Katolickiej” listy Nr. 25, poważnie obrażającego uczucia religijne wierzących i profanujące kult Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej. Krok Metropolity krakowskiego, tem donioślejszy, iż świadczy nie dwuznacznie o wspólnej myśli między czynnikami Kościoła i Państwa, zaważył potężnie na nastroju wyborców, do niedawna zwolenników dwudziestki piątki”.

Sanacja nie szczędziła żadnego oszczerstwa, by podkopać zaufanie wyborców do listy Nr. 25.

V pięt. gmach szkoły przemysłu artystycznego.

Jak się dowiadujemy, Dyrekcja państwowej Szkoły sztuk zdobniczych i przemysłu artystycznego w Krakowie przygotowała szczegółowy plan budowy własnego gmachu narzeciw wyłotu ul. Krupniczej, opodal parku Dr. Jordana. Projektowany budynek będzie 4-piętrowy i pomieszczeń poza szkołą ogólną, wszystkie szkoły specjalne z pracowniami. Na najwyższym piętrze znajdzie się w formie niejako oddzielnego budynku mieszkanie dla dyrektora szkoły. Plan budowy wykonał architekt Wacław Krzy-

żanowski, profesor przemysłu artystycznego. Koszta budowy są preliminowane na 3 miliony złotych.

Zaznaczyć należy, że rząd wstawił do budżetu 500.000 zł. jako pierwszą ratę na budowę gmachu Szkoły przemysłu artystycznego w Krakowie. Plan budowy został przesłany do kuratorium krakowskiego do naczelnika wydziału szkolnictwa zawodowego p. Misky'ego, poczem wraz z referatem odejdzie do Warszawy.

KREM DO ZĘBÓW „TLEN”

gdy jest stale używany przez dzieci i młodzież zapewnia im w późniejszym wieku zdrowie i mocną zęby.

Uroczysty wieczór ku czci Adama Asnyka.

Ku czci Adama Asnyka odbył się 26 lutego uroczysty wieczór urządzony staraniem VI-go Koła TSL. w sali przy ul. Św. Anny 5. Wieczór rozpoczął przemówieniem dyr. dr. Antoni Mikulski zaznaczając w nim działalność społeczno-kulturalną i poetycką Adama Asnyka, jego zasługi jako założyciela i pierwszego prezesa TSL, niestrudzonego, pełnego wiary w przyszłość pracownika, dążącego do celu z całym poświęceniem. Deklamacje utworów Asnyka wygłoszone z pełnem zrozumieniem przez pp. W. Tomaszównę i H. Mossoczówną, porywający utwór „Do młodych” z silną wypowiedzianą przez p. J. Balickiego bardzo się podobały. Znakomicie odśpiewane pieśni Galla, Niewiadomskiego i Świerzyńskiego do słów Asnyka przez art. śpiewaczkę p. Marię Hamerską-Lewandowską, wywarły silne wrażenie przy świetnym akompaniamencie prof. B. Wallek-Walewskiego. Gra na fortepianie utworów Chopina przez p. Kliszewicz, występ kwartetu oraz orkiestry Seminarjum nauczyc. pod kierunkiem prof. Koniora dopełniły pięknego programu.

Na wieczór przybyli członkowie Zarządu głównego TSL. z prezesem wiceprezydentem Ostrowskim, reprezentanci wszystkich krakowskich kół TSL. oraz bardzo liczna publiczność, składając tem dowód żywego zainteresowania się działalnością TSL.

Komunikacja z uzdrowiskami.

Sprawa połączenia stolicy i ważniejszych ośrodków kraju z naszymi głównymi uzdrowiskami, wymagała zmian, do których przystąpiło min. komunikacji. Czas podróży z Warsza-

wy do Zakopanego skrócono w lecie r. z. z 16 godzin do 12, do Krynicy z 17 do 13 g. Dalsze ulepszenia nastąpić mają z wprowadzeniem letniego rozkładu jazdy.

Zasadnicza zmiana w połączeniu stolicy z Zakopanem możliwa będzie dopiero wtedy, gdy ministerjum zdecyduje się skierować pociąg zakopiański nie przez Kraków, lecz wprost z Trzebini przez Spytkowice i Wadowice do Suchej, na czem zyska prawie pięćdziesiąt km., co z godzinnym niemal postojem w Krakowie, daje w zysku 2 godziny. Połączenie z Krakowem miałby tenże pociąg wagonami do Krynicy, idącymi z Trzebini dawnym szlakiem na Tarnów. Jeszcze lepiej byłoby, gdyby przy minimalnem przyspieszeniu biegu pociągu zakopiańskiego na szlaku Warszawa-Trzebina wypuszczano go ze stolicy około g. 2-ej—2 i pół. Wtedy możnaby tegoż wieczoru przed północą po całodziennym pobycie w biurze, lub szkole rozkoszować się nocą tatrzańską lub śnieżnymi turniami zimą. Powrót do Warszawy następowałby w ciągu 9 i pół godziny nocy (od 11 do 8 i pół).

Połączenie z Krynica także wymaga znacznego przyspieszenia. Obecnie przejeżdża z Warszawy zajechać do Wiednia (przez 3 państwa i 4 komory celne, niż do rodzimej Krynicy. Zwłaszcza odcinek Grybów—Krynica przebywa poc. Nr. 616 w trzy i pół godziny, gdy odległość tę można przebyć saniami w niespełna dwie godziny. Ten paradoks objaśnia się nietylko „uniarkowaniem” tempem kolei, lecz i szlakiem tak wytkniętym, że odległość Krynica—Grybów, 27 km., kolej przekształca na niespełna 100 km.

Jednak i tu przez przyspieszenie (w znacznej mierze już dokonane) pociągów na szlaku

Tarnów—Krynica, skrócenie postoju w Krakowie i in. można zajechać pociągami w 11 godzin. Pociągi powinny opuszczać Warszawę najpóźniej około godz. 10 w., czyli na 9 rano być na miejscu. Popołudniowe pociągi z prawego brzegu Wisły: Wilna, Baranowicz i Zdobunowa, które w tej porze przybywać winny do stolicy, musiałyby mieć połączenie bezpośrednie z Krynica, do której jadący z dzielnicy wschodnich kuracjusze skazani są na 12-godzinne oczekiwanie w Warszawie.

Kraków, dnia 5-go marca 1928.

Poniedziałek 5-go: św. Hadrjana.

Wtorek 6-go: św. Marcjana.

Wtorek 6-go: Wschód słońca o godz. 6.14, zachód o godzinie 17.30.

DRUGI TRANSPORT CHOREGO SAMOLOTEM SANITARNYM. Samolot sanitarny województwa krakowskiego przewiózł w sobotę, 3 marca b. r. ciężko chorego Tadeusza Kowalskiego (l. 13), syna sztab. sierżanta z P. K. U. w Nowym Targu do Krakowa. Mimo ciężkich warunków terenowych chorąży pilot Cagasek dobrze wywiązał się z poruczonego zadania. W drodze powrotnej z Nowego Targu wystartował samolot o godzinie 16.45 i spokojnie wylądował na lotnisku w Rakowicach o godzinie 17.35 popoł., skąd chory został natychmiast przewieziony autem sanitarnym przez nacz. lekarza 2 pułku lotniczego do 5 Szpitala okręgowego w Krakowie. Młody pacjent zniósł transport drogą powietrzną bardzo dobrze i obecnie znajduje się w stanie zadowalającym. Dzielnym pilotem obsługującym samolot sanitarny należy się pełne uznanie za ich bardzo od-powiedzialną pracę.

W UL. ZWIERZYŃCIECKIEJ PEKŁA RURA WODOCIĄGOWA. Wczoraj rano pękła rura wodociągowa w ul. Zwierzynieckiej, naprzeciw ul. Powisła i placu Kossaka. Wystrzał natychmiast na miejsce robotnicy wodociągarni przystąpili do wymiany rury, co trwało przez cały dzień. Wskutek tych robót ruch tramwajowy odbywał się na linjach 5 i 6 tylko do miejsca wykopu, poczem jadący przesiadali się do wozów czekających po drugiej stronie wykopu.

FALSZYWE ALARMY. Wczoraj wzywano dwukrotnie straż pożarną do pożarów. 1) na ul. Józefa i 2) na ul. Misjonarską. Alarmy okazały się fałszywe, wobec czego straż wróciła natychmiast do koszar.

ZWŁOKI NOWORODKA W KŁOZECIE. Dnia 4 bm. o godz. 6 wiecz. Paulina Babińska służąca, zauważyła w kłozecie realności przy ul. Zamojskiego nieżywego noworodka przysypanego śmieciem. Zawezwany lekarz obwodo-wy pościeli zwłoki odwieść do Zakładu Medycyny Sądowej; za matką wszczęto przez policję poszukiwania.

KRADZIEŻ. Henryk Kochdorf, zam. przy ul. Św. Sebastjana 36, zgłosił w policji, że w nocy z 2 na 3 bm. skradziono mu z zamkniętego strychu bieliznę wartości 700 zł.

Z TEATRU M. IM. JUL. SŁOWACKIEGO. Dziś w poniedziałek na przedstawieniu popularnem, po cenach niższych „Dama Kamelowa” Dumasa z p. Starską w roli tytułowej.

Sport.

CRACOVIA I. — PODGÓRZE I. 4:1 (1:1).

Zaszczytny wynik dla Podgórza, jeśli się zważy, że pokonani grali dopiero swój pierwszy mecz w sezonie i w dodatku z 5 graczami rezerwowymi.

Podgórze prowadziło nawet aż do 45 min. w pierwszej części zawodów, a Cracovia dopiero w ostatniej chwili wyrównuje z wątpliwego karnego. Po pauzie obraz gry zmienia się o tyle, że czerwoni kompletnie już wyczerpani pozwalają sobie strzelić jeszcze 3 bramki, a to 3 przez Kubińskiego, a 1 przez Wójcika. Najlepsi z Podgórza bramkarz Otfinowicz i obaj Nowacy, z Cracovii Sperling, Zastawniak II. i Seichter.

Cracovia, która tymczasem wystąpiła bez Kaluży, Gintla i Chrościńskiego — wykazuje coraz lepszą formę, a i Podgórze w następnych meczach niewątpliwie jeszcze lepiej udowodni swą opinię najsilniejszej — A-klasowej drużyny.

Radio.

Wtorek, 6 marca br.

Kraków (366). G. 12: Transmisja sygnału czasu, hejnalu z Wieży Marjackiej, komunikatu lotniczo-meteorologicznego, oraz koncert płyt gramofonowych; 15: Transm. komunikatów: meteorologiczny i gospodarczy; 16.40: Odczyt p. t.: „Jak zakładać akwarja”? wygł. Prof. Dr. Momot; 17.20: Pogadanka dla rodziców i wychowawców: Dr. T. Kupeczyński. Kursorator Okr. Szk.: „Szkolnictwo w okręgu Kuratorium krakowskiego”; 17.45: Transmisja

KLUBY KOMUNISTYCZNE W CERKWIACH.

Warszawa. (Telef. wł.) Rząd sowiecki zamknął w ostatnim czasie na Ukrainie 13 cerkwi i urządził w nich kluby komunistyczne.

CHCESZ SŁUBU, KUP POŻYCZKĘ.

Warszawa. (Telef. wł.) Rząd sowiecki wydał instrukcję prowincjonalnym władzom administracyjnym, ażeby udzielanie ślubów uzależnione było od przedłożenia przez nowożeńców przynajmniej jednej obligacji wewnętrznej pożyczki włościańskiej.

ROZENBLATT PASKOWAŁ ZBOŻEM.

Warszawa. (Telef. wł.) Władze sowieckie wykryły w Piotrogradzie akcję, mającą na celu magazynowanie zboża i ukrywania go przed władzami sowieckimi. Aresztowano około 30 osób. Na czele akcji stał niejaki Rozenblatt, podający się za mieszkańca Warszawy.

Socjaliści franc. w obronie komunistów.

Warszawa. (Telef. wł.) W przeddzień wyborów do parlamentu francuscy komuniści i socjaliści posłowie zwrócili się do Izby deputowanych z żądaniem uchwalenia amnestji dla osób uwięzionych za wykroczenia polityczne, chcąc w ten sposób umożliwić deputowanym komunistycznym, odsiadującym więzienie, uczestniczenie w kampanji wyborczej. Minister sprawiedliwości sprzeciwił się temu, oświadczając, że to, do czego dążą socjaliści i komuniści deputowani, mogą osiągnąć w ten sposób, że Izba uchwaliby uwolnienie na czas wyborów uwięzionych deputowanych. Minister nie dodał jednak, jak zachowałby się rząd wobec takiej uchwały parlamentu.

NA SESJĘ RADY LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT.) Sir Austen Chamberlain oraz inni członkowie Rady Ligi Narodów przybyli tutaj w niedzielę przedpołudniem. Ministrowie Stresseman, Briand, Scialoja i Zaleski oczekiwani są w ciągu dnia dzisiejszego.

Omal nie katastrofa kolejowa.

Lokomotywa stoczyła się w przepaść.

Na linii Bukareszt—Temeszwar, gdy pociąg osobowy wjeżdżał na wysoką górę, oderwała się od pociągu lokomotywa i wpadła w kilkudziesięciometrową przepaść. Wagony w niepowstrzymanym będzie zaczęły się staczać w dół. Katastrofy udało się uniknąć jedynie dzięki przytomności konduktorów, którzy zdolali zahamować pociąg w chwili, gdy wjeżdżał na równinę. Ofiar w ludziach nie było.

POGRZEB MARSZAŁKA DIAZA.

Pogrzeb marsz. Diaza odbył się w sobotę w Pymie niezwykle uroczystość w obecności króla. Mussoliniego, ciał dyplomatycznych, członków rządu i licznych osobistości ze świata wojskowego i cywilnego. Całe miasto było w żałobie, wszystkie magazyny były zamknięte. Trumna wystawiona będzie jeszcze w ciągu 3-ch dni w bazylice Santa Maria degli Angeli.

WYKOPALISKA W GŁOZEL — INSCENIZOWANEM OSZUSTWEM.

„Journal” donosi, że policji udało się zbiorzyć nieumiejętne wątpliwości, dowody, że cmentarzysko przedhistoryczne w Głozel, o którego autentyczność toczyły się od roku żałosne spory, jest tylko na wielką skalę inscenizowanym oszustwem. Niespodziewana rewizja dokonana u właścicieli cmentarza wykryła, że preparowano gliniane taffe z rzeźbionymi napisami przedhistorycznymi i wytwarzano rzekomo przedhistoryczne narzędzia.

KILKUSET RYBAKÓW URATOWANYCH.

Niedawno olbrzymia kora lodowa uniosła grupę kilkuset rybaków rosyjskich pod Leningradem ponosząc ich w kierunku wybrzeży fińskich. Zorganizowana akcja ratunkowa wyłowila nieszczęśliwych rybaków z objęć pewnej śmierci.

Członkowie i sympatycy Ch. D. pamiętajcie o FUNDUSZU PRASOWYM stronnictwa.

z Warszawy: 19.05: Transmisja komunikatu rolniczego; 19.20: Transmisja opery „Żydówka” Halevy'ego z Poznania; 22: Transmisja komunikatów z Warszawy; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon”.

Rządy komunistyczne w Chinach.

Męczeńska śmierć 150 chrześcijan. — Ofiary palone, ćwiartowane. — Prześladowanie wszystkich religij. — Bandytyzm.

Rzut oka na warunki egzystencji Kościoła katolickiego w Chinach okazuje nam, że okolice Hoifungu i Lukfangu w Kwantungu (południowe Chiny) najojeźszych doznały prześladowań w r. 1927. Barbarzyństwa komunistów przechodziły wszelką miarę — a ofiarą padło do 2 stycznia 1928 r. około 150 chrześcijan Chińczyków. Męczono ich z tak wyrafinowanym okrucieństwem, jakie trudno sobie wprost wyobrazić, opis tych tortur mrozi krew w żyłach.

Miejscowości te odległe są o 70 mil od Hongkongu, a pracą apostołską zajmują się tam misjonarze z Mediolanu. Katolików jest przeszło 7 tysięcy. Komuniści, którzy tam obecnie rządzą, w najstraszniejszy sposób znęcają się nad chrześcijanami: palą ich, topią, wieszają za nogi, ćwiartują — rozstrzelanie to najłżejszy rodzaj śmierci.

W tych to stronach w grudniu ub. r. uwięziono około dziesięciu osób, w tem kilku włoskich księży i zakonnic, uwolnili ich jednak krążownik angielski „Seraph” 27 grudnia rano. Ksiądz chiński O. Wong, należał również do tego grona; miał być rozćwiartowany w sam dzień Bożego Narodzenia, tymczasem nadjechał „Seraph” i uratował skazanych.

Po odjeździe jednak krążownika, czerwona armia z tem większą zacieklnością prześladować poczęła pozostałych chrześcijan. Codziennie przychylają do Hongkongu uchodźcy i przy-

naszą zgrozą przejmujące wieści o coraz to nowych mordach i męczeństwach. Komuniści męczą również i bonzów — prześladowają każdą religię.

Jest to następstwem połączenia nacjonalistów ze Sowieci. Zgubne teorie bolszewickie szerzone przez rosyjskich agentów, nie dotarły wprawdzie do Kantonu, względnie nie znalazły tam posłuchu, ale wielu wieśniakom spodobały się te zasady. Głównym niejako punktem oparcia komunistów to właśnie Hoifung i Lukfung. Stąd urządzili na Kanton napad, który tyle ofiar pościgał za sobą. Pozytywnie Czerwonych na wybrzeżu południowym są jeszcze bardzo silne. W Kantonie jedynie, pomimo bardzo niesprzyjających okoliczności, istnieje obecnie jakiś przynajmniej rząd, chociaż za prawdą od listopada czterokrotnie zmieniał się jego ustrój. Najpierw urządzili zamach stanu nacjonalistów lewicowców, potem władzę objęli bolszewicy. Podczas gdy partje prawicowe i lewicowe staczały walki pomiędzy sobą. W dwa dni później Czerwoni zostali pokonani przez armię Honanu, wspomaganą przez lewicowców. Na parę dni przed Bożym Narodzeniem żołnierze prowincji Kwangsi i nacjonalści prawicowi dorwali się do władzy, a lewicowców wyrzucili z miasta.

Poza stolicą, kraj zajęty jest przez bandytów. Piraci zajęli i obsadzili rzeki, tak że kupcy z Hongkongu, chcąc dowieźć towary do Kantonu, opłacać się muszą sówicie. (Fides).

Śmierć marsz. Diaza.

Dn. 29 ub. m. zmarł w Rzymie marszałek Armando Diaz, naczelny wódz armii włoskiej podczas wojny światowej. Zgon wielkiego wojownika, któremu przypisuje się zwycięską ofensywę włoską i tryumfalne Vittorio Veneto — okrył żałobą całe Włochy. W Rzymie wszystkie flagi opuszczone są do połowy masztu. Mussolini, mówiąc w parlamencie o zasługach Diaza, wyraził się, że dzień jego śmierci jest dniem bólu dla wszystkich Włochów.

Generał Armando Diaz był jedną z wybitnych osobistości Włoch. Od kilku lat był senatorem i brał żywy udział w pracach senatu włoskiego, zajmując stanowisko prezesa komisji senackiej dla polityki zagranicznej. Jako wódz położył wielkie zasługi podczas wyprawy włoskiej do Libii, skąd wrócił ranny w głowę. Powierzenie mu naczelnego dowództwa armii włoskiej na froncie austriackim było dowodem wysokiego zaufania do jego zdolności militarnych. Powierzono mu wtedy szefostwo sztabu w miejsce gen. Cadorna, który ustąpił po klęsce Włochów pod Caporetto. Zwycięstwo, odniezione pod Vittorio Veneto otoczyło sławą głowę generała nimbem bohaterstwa i narodowej popularności i dodało mu obok tytułu marszałka i księcia Vittorio, przydomek zbawcy ojczyzny. Faszystowski „Popolo d'Italia” pisał o zmarłym: „Diaz umarł, ujrząwszy podwójne zwycięstwo Włoch — zwycięstwo oręża i zwycięstwo ducha”.

Celem uregulowania nakładu prosimy o najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Z rynków towarowych.

Skutki wysokich cen futer.

Odbywający się obecnie w Londynie jarmark na futra ma dość niezwykły przebieg. Ceny osiągnęły poziom, który kupcy ze wszystkich krajów uważają za zbyt wysoki. Nie chcą przeto ich akceptować w wyznaczonych przez urząd jarmarczny granicach. Z tego powodu wycofywanie przeznaczonych na sprzedaż futer przyjęło rozmiary, od wielu lat nie notowane. Nie sprzedano przedewszystkiem znacznej ilości futer, pochodzących z Chin. Ceny amerykańskich oposów, których zaofiarowano na bardzo dużo (około 500.000 skór), musiały obniżyć o 5 proc., aby znaleźć kupców. Wycofano również baranki perskie i rosyjskie futra, zwłaszcza popielice. Dwie firmy kom'owe, które z polecenia rządu sowieckiego rzuciły na rynek około 750.000 tych skór, zmuszone były obniżyć ich cenę o 15 do 20 proc. Nie bacząc na to ustępstwo, trzeba było jednak wycofać trzy czwarte zaofiarowanej ilości.

Dużem natomiast powodzeniem cieszyły się lisy. Ceny wszystkich gatunków tego futra utrzymały się na osiągniętym wysokim poziomie. Znaczny był również popyt na skunksy. pomimo ciągłego podwyższania cen. Australijskie futra sprzedawane w znacznej ilości na początku jarmarku, musiały być później wycofane z powodu znacznego podrożenia.

WYWÓZ JELIT DO STANÓW ZJEDNOCZ.

Zainteresowane w tym dziale przedsiębiorstwa okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie otrzymać mogą w biurze Izby poufne informacje.

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

117

„Świat w płomieniach”.

Powieść z niedalekiej przyszłości.

Walek przetłumaczył usłuszenie.

— O śmierć proszę, gołąbka? — Fiedor Iwanowicz wpadł w stan pijackiego rozcuczenia. Usiadł na skraju otomany i zaczął głąskać ramiona Alinki... — Ty nie umiesz — zapewniał wzruszonym głosem, walcząc zwycięsko z czkawką... — Nie możesz umrzeć, zanim cie nie popieszcze, mój gołąbeczku... bo potem, bierz cię czort...

Szarpnęła się rozpaczliwie, widząc, że jego usta zbliżają się szybko do jej twarzy. Zdolała na czas odwrócić głowę i jego wargi utonęły w gęstej czuprynie włosów. Całował ją zawzięcie, a w przerwach skomlał żałośnie:

— Nie broń dzióbeczka, ptaszynko... Lepiej po dobroci z Fiedorkiem...

Walek chrząknął szelmosko...

— Może już pójdę — rzekł.

Fiedor spojrzał nań pół przytomnie...

— A, prawda... Idź miłenki. Siedź w kuchni, póki nie zawołam. Tylko waga mi podglądać, czy podłuchiwać, ty swolocz!... Zrozumiał?...
Fornal tupał głośno i drzwi jedne po drugim zatrząskiwali z piekielnym łaskotaniem.

aby te demonstracje dały świadectwo jego lojalnemu posłuszeństwu.

— Wreszcie sami — bełkotał pijany Moskal... — Takie słowa szepce w noc posłuszną każdy żonko, rad, że się pozbył narzeszcie matki swej ślicznej żoneczki... — Tu pod adresem teściowców całego świata posypały się epitety tak jędrne, na jakie się tylko rosyjski język koszarowy zdobyć potrafi...

— Boże ześlij śmierć! — szeptała Alinka drżącymi wargami...

Nagle w sąsiednim pokoju zaterczał dzwonek. Ostre, metaliczne dźwięki poszarpały w strzepy cisze, jaka zapanaowała po ostatnich słowach Moskala, ciszę, która zwiastowała nieuchronną burzę i epilog tragedji Alinki...

— Telefon?

Alinka nie wiedziała, że z polecenia Fiedora zerwane druty zostały połączone i była skłonna uwierzyć, iż stał się cud. A kiedy olbrzym odszedł chwiejnym krokiem do drugiego pokoju wznosiła rozpaczliwe wysiłki nad przerwanym postronkiem, którym jej ręce na plecach skrepowano. Głos dzwonka wlał w jej zrozewniane serce strumień nadziei skrzypił słabnąc odwagę, wzmocnił siłę mięśni. Wierzyła głęboko, że ten dźwięk dzwonka zepsutego telefonu był dziełem Opatrzności, był udzieloną przez nią ohwilę zwłoki, którą należało odpowiednio wyzyskać... Wiele napiała przegubił dżoni usiłując przerwać wieść lub przetrwać staro-

Kino „WANDA”
Gertrudy 5.

Wyswietla dziś i codziennie

Kino „WANDA”
Gertrudy 5.

ŁOWCA POSAGOWY

Dramat w 10 aktach. W głównych rolach

WŁODZIMIERZ GAJDAROW

w swej najświetniejszej kreacji, — oraz zespół najwybitniejszych artystów ekranu
Zuzy Vernon, Eliza La Porta, May Deschall, Albert Steinerk.
Niewidziany przepych wystawy, genialna gra GAJDAROWA, oraz mistrzowska reżyserja stawia film ten w szereg najcenniejszych filmów doby obecnej.

Początek seansów o godzinie 5, 7 i 9¹⁰, w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9¹⁰.

10 milj. dolarów dla m. Warszawy.

WIELKA POŻYCZKA INWESTYCYJNA.

Prezydent miasta Warszawy podpisał w piątek umowę z grupą banków amerykańskich w sprawie emisji obligacji miasta stoł. Warszawy na sumę 10 milj. dolarów. Obligacje będą płatne za lat 30, czyli w roku 1958 i będą oprocentowane w stosunku 7 procent rocznie, przyczem miastu przysługuje prawo przedterminowego wykupu wszystkich lub części obligacji w jakiegokolwiek dacie płatności kuponów. Zawarta pożyczka zagraniczna nie będzie korzystać z gwarancji rządowej. Pożyczka przeznaczona jest na cele inwestycyjne. Subskrypcja obligacji projektowana jest jedno cześnie na rynku Stanów Zjednoczonych oraz na rynkach europejskich po kursie 89 Władze rządowe zasięgnęły już opinii amerykańskiego doradcy. Deveya i odnoszą się do sprawy pożyczki przychylnie.

ZALESIANIE NIEUŻYTKÓW.

Ministerstwo rolnictwa przyznało związkom komunalnym zasiłki na zalesianie nieużytków w sumie 241.000 zł. z czego na poszczególne województwa wypada (w tysiącach złotych): warszawskie — 46, lubelskie — 101, kieleckie — 10, tarnopolskie — 4, stanisławowskie — 6, lwowskie 8.

BANKNOTY 5-ZŁOTOWE NIE BĘDĄ WYCOFANE Z OBIEGU.

W ostatnich dniach do Banku Polskiego zgłasza się znaczna ilość osób w celu wymiany biletów 5-złotowych, które jakoby miały być z obiegu wycofane. Wobec tego Bank Polski podaje do wiadomości, iż wycofanie z obiegu biletów 5-złotowych nie jest zamierzone. Bilety 5-złotowe zarówno z datą emisji 1 maja 1925 r., jak i z datą emisji 25 października 1926 r. pozostały nadal w obiegu i są prawnym środkiem płatniczym.

ODDZIAŁ BANKU ROLNEGO W PIŃSKU.

Warszawa. (Tel. wł.) W dniu 1 bm. minister reform rolnych dr. Witold Staniewicz w towarzystwie naczelnika wydziału finansowo-ekonomicznego ministerjum R. R. p. Cиборовskiego i sekretarza p. Fr. Szumowskiego dokonał uroczystego otwarcia oddziału Państwowego Banku Rolnego w Pińsku.

Nowootwarty oddział Państwowego Banku Rolnego w Pińsku jest już 9-tym z kolei oddziałem i uruchomienie jego wywrze duży wpływ na ułatwienie akcji kredytowej dla rolnictwa Polesia.

90.000 ludzi

Jest w Polsce psychicznie chorych a setki tysięcy nerwowych, zdrowie całego społeczeństwa łatwo już w nodelawach swych może być zagrożone, przeło każdą inteligentny i dbały o swą rodzinę ojciec, każdy wychowawca, a przedewszystkiem każdy kochan, każdy wreszcie działacz społeczny, każdy zdrowy i chory powinien zająć się z cyklem książek

prof. EMILA WYROBKA p. t.

Z otchłani chorób nerdy i upadku

ponieważ książki te poruszają najżywniejsze zagadnienia dotyczące się zdrowia społeczeństwa, jednostki, ponieważ w nich zawarte są najlepsze rady i wskazówki z zakresu higieny seksualnej, leczenia.

1) Alkoholizm, prostytucja, obłąd opilczy, upalenie patologiczne, dipsomanja, alkoholizm wrodzony, neurastenja i samobójstwo. Morfinizm, kokainizm. Kult prostytucji i rozpusty. Reglamentacja abolicjonizm. Str. 225. Cena 4 zł.
2) Choroby nerwowe i umysłowe. Paraliż postępujący, wzdęcie, melancholia, osychozy, manjako depresja, spazmizm umysłowy, z urazem. Rozpad myśli, dylemizm i głupstwo moralne. Stanizm. Neurastenja, histerja i epilepsja. Str. 162. Cena 4 zł.

3) Choroby weneryczne, ich skutki, zniekształcenia, zapobieganie. Cena 3 zł.

Wszystkie książki bogato ilustrowane, ryciny z kliniki znakomitego psychiatry monachijskiego Prof. Dra Weygandta

Jednocześnie poleca się najnowsze wydawn.

SZCZESNY MIŁOCINSKI:

1) Lilje, Osty, Stokrotki i Niezabudki, Wianuska symboliczne wierszy, pięknych śpiewek, mądrych przysłów i sforzmów, nadających się do wpisywania w pamiętniki lub wyrażania przy najrozmaitszych okazjach i okolicznościach (str. 96) cena 0⁸⁰ gr.
2) Zbiór Toastów z Okazji Chrzcin i Wesela oraz różnych mów, nadających się do wygłaszania podczas wszelkich uroczystości, obchodów zabaw rodzinnych, społecznych, patriotycznych, ze znacznym uwzględnieniem ta ludowego i historycznego. (str. 224) cena 2 zł.

3) Wzornik do pisania listów, odnoszących się do różnych okoliczności, poruszających bardzo ważne tematy i zagadnienia aktualne — 1,20 gr. Powyższe książki do nabycia razem lub oddzielnie w księgarni

„WIEDZA I SZUKA”

Kraków, ul. Gołębia 10/g.

Indeksu w innych księgarniach. Popyłka za pobraniem poczt. na koszt zamawiającego.

się uczynić ręce jaknajbardziej cieniemi, aby je przesunąć popod opłotami postronka. Namiętność...

Więzy były za mocne na to, by je mogła przerwać słabe, ściernięte rece dziewczyny. Były zbyt ciasno nałożone, aby nawet tak wazkie dłonie jak Alinki, mogły się pod nimi prześlizgnąć...

— On wraca — wyszeptała i zdwoiła beznadziejne wysiłki...

Nie... Przypomniła sobie szatańsko złośliwy wzrok ospowatego Waleka i opadła bezsilnie na otomanę. Tak... To on był niewatpliwie. Zakradła się przez okno do sąsiedniego pokoju, by podglądać i podsłuchiwać, jak bolszewicki dygnitarz przesłuchuje swą ofiarę. Więc nie żaden sprzymierzeniec, lecz drugi wróg nieublagany, który przeszkodziłby nie wątpliwie w ucieczce, gdyby te przeklęte wiezy przerwać zdołała...

Alinka zamieniła się w słuch nagle. Pochwyciła jakiś podejrzanym szmer, jakby podnoszonej bardzo ostrożnie story. Odgłos tego szelestu nie dobiegał jednak z pokoju gdzie znajdował się telefon, lecz z przeciwnej strony.

— Co to?...
Przypomniała sobie szatańsko złośliwy wzrok ospowatego Waleka i opadła bezsilnie na otomanę. Tak... To on był niewatpliwie. Zakradła się przez okno do sąsiedniego pokoju, by podglądać i podsłuchiwać, jak bolszewicki dygnitarz przesłuchuje swą ofiarę. Więc nie żaden sprzymierzeniec, lecz drugi wróg nieublagany, który przeszkodziłby nie wątpliwie w ucieczce, gdyby te przeklęte wiezy przerwać zdołała...

Alinka zamieniła się w słuch nagle. Pochwyciła jakiś podejrzanym szmer, jakby podnoszonej bardzo ostrożnie story. Odgłos tego szelestu nie dobiegał jednak z pokoju gdzie znajdował się telefon, lecz z przeciwnej strony.

— Co to?...
Przypomniała sobie szatańsko złośliwy wzrok ospowatego Waleka i opadła bezsilnie na otomanę. Tak... To on był niewatpliwie. Zakradła się przez okno do sąsiedniego pokoju, by podglądać i podsłuchiwać, jak bolszewicki dygnitarz przesłuchuje swą ofiarę. Więc nie żaden sprzymierzeniec, lecz drugi wróg nieublagany, który przeszkodziłby nie wątpliwie w ucieczce, gdyby te przeklęte wiezy przerwać zdołała...

Alinka zamieniła się w słuch nagle. Pochwyciła jakiś podejrzanym szmer, jakby podnoszonej bardzo ostrożnie story. Odgłos tego szelestu nie dobiegał jednak z pokoju gdzie znajdował się telefon, lecz z przeciwnej strony.

— Co to?...
Przypomniała sobie szatańsko złośliwy wzrok ospowatego Waleka i opadła bezsilnie na otomanę. Tak... To on był niewatpliwie. Zakradła się przez okno do sąsiedniego pokoju, by podglądać i podsłuchiwać, jak bolszewicki dygnitarz przesłuchuje swą ofiarę. Więc nie żaden sprzymierzeniec, lecz drugi wróg nieublagany, który przeszkodziłby nie wątpliwie w ucieczce, gdyby te przeklęte wiezy przerwać zdołała...

Alinka zamieniła się w słuch nagle. Pochwyciła jakiś podejrzanym szmer, jakby podnoszonej bardzo ostrożnie story. Odgłos tego szelestu nie dobiegał jednak z pokoju gdzie znajdował się telefon, lecz z przeciwnej strony.

— Co to?...
Przypomniała sobie szatańsko złośliwy wzrok ospowatego Waleka i opadła bezsilnie na otomanę. Tak... To on był niewatpliwie. Zakradła się przez okno do sąsiedniego pokoju, by podglądać i podsłuchiwać, jak bolszewicki dygnitarz przesłuchuje swą ofiarę. Więc nie żaden sprzymierzeniec, lecz drugi wróg nieublagany, który przeszkodziłby nie wątpliwie w ucieczce, gdyby te przeklęte wiezy przerwać zdołała...

Alinka zamieniła się w słuch nagle. Pochwyciła jakiś podejrzanym szmer, jakby podnoszonej bardzo ostrożnie story. Odgłos tego szelestu nie dobiegał jednak z pokoju gdzie znajdował się telefon, lecz z przeciwnej strony.

— Co to?...
Przypomniała sobie szatańsko złośliwy wzrok ospowatego Waleka i opadła bezsilnie na otomanę. Tak... To on był niewatpliwie. Zakradła się przez okno do sąsiedniego pokoju, by podglądać i podsłuchiwać, jak bolszewicki dygnitarz przesłuchuje swą ofiarę. Więc nie żaden sprzymierzeniec, lecz drugi wróg nieublagany, który przeszkodziłby nie wątpliwie w ucieczce, gdyby te przeklęte wiezy przerwać zdołała...

Alinka zamieniła się w słuch nagle. Pochwyciła jakiś podejrzanym szmer, jakby podnoszonej bardzo ostrożnie story. Odgłos tego szelestu nie dobiegał jednak z pokoju gdzie znajdował się telefon, lecz z przeciwnej strony.

— Co to?...
Przypomniała sobie szatańsko złośliwy wzrok ospowatego Waleka i opadła bezsilnie na otomanę. Tak... To on był niewatpliwie. Zakradła się przez okno do sąsiedniego pokoju, by podglądać i podsłuchiwać, jak bolszewicki dygnitarz przesłuchuje swą ofiarę. Więc nie żaden sprzymierzeniec, lecz drugi wróg nieublagany, który przeszkodziłby nie wątpliwie w ucieczce, gdyby te przeklęte wiezy przerwać zdołała...

Alinka zamieniła się w słuch nagle. Pochwyciła jakiś podejrzanym szmer, jakby podnoszonej bardzo ostrożnie story. Odgłos tego szelestu nie dobiegał jednak z pokoju gdzie znajdował się telefon, lecz z przeciwnej strony.

— Co to?...
Przypomniała sobie szatańsko złośliwy wzrok ospowatego Waleka i opadła bezsilnie na otomanę. Tak... To on był niewatpliwie. Zakradła się przez okno do sąsiedniego pokoju, by podglądać i podsłuchiwać, jak bolszewicki dygnitarz przesłuchuje swą ofiarę. Więc nie żaden sprzymierzeniec, lecz drugi wróg nieublagany, który przeszkodziłby nie wątpliwie w ucieczce, gdyby te przeklęte wiezy przerwać zdołała...

Alinka zamieniła się w słuch nagle. Pochwyciła jakiś podejrzanym szmer, jakby podnoszonej bardzo ostrożnie story. Odgłos tego szelestu nie dobiegał jednak z pokoju gdzie znajdował się telefon, lecz z przeciwnej strony.

— Wot miła niespodzianka! — ucieszył się Fiedor, podchodząc ku baterji butelek, stojących rzędem na stole... — Posłyszawszy skrzyknięcie tego grata, pomyślał ja: „Ptaszyna maga koziołki, chce sznury przerwać”. Tak ja myślał i omylił się. Moja koteczka leży grzecznie, potulnie.

Z łaską w dłoni skierował się ku otomaniu...

— Kto telefonował? — spytała, by odwlec straszną chwilę. Lepkie, obrzydliwe spojrzanie, jakimś ślizgał się po jej postaci, ostrzegły ją, że ta chwila jest bliska, bardzo bliska...

— Przemówiła do mnie, no, no... Tak i lepiej... Czemu nie mamy sobie przedtem pogwarzyć?

— Boicie się, że ucieknę, skoro nie chcecie powiedzieć...

— Nie uciekniesz, maleńka... Ja w tam... I powiem, żebyś nie myślała, że się boję... Ot stary druh pytał, czy przez Roztoke nie przejeżdżał niejaki Fiedor Iwanowicz... To niby ja, kotku... Tak i ucieszył się niezmierznie, poznawszy mój głos.

— Co telefonował?... Rozmawialiście tak długo... zagadywała...

— Długo rozmawiali — powtórzył rozmawzyna... — Jak to zauważyła, że długo, gołąbka moja... Teskniła za Fiedorkiem...

— O czym gadaliście? — zawołała prawie głośno, cofając ramię przed zetknięciem się z jego łapą...

(Ciąg dalszy nastąpi).